WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 39 (204)

CZWARTEK 10 lutego 1949 roku

Wsch. sł. 7.05, zach. 16.37

Celem podniesienia produkcji mleka i mięsa

Nastąpi podział kraju

na rejony produkcyjne i hodowlane bydła

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych opracowało plan rejonów produkcyjnych bydła z zasadniczym podziałem na część wschodnią i zachodnią. Rejony zachodnie będą miały charakter produkcji mięsno - mlecznej, wschodnie zaś będą rejonami produkcji mleka. Ze względu na to, że część rejonów jest uboga w pastwiska i łąki. Min. Rolnictwa podjęło już prace przygotowawcze w celu stworzenia odpowiedniej bazy paszowej, usprawnienia obrotu, jak i w celu podniesienia produkcji mleka i mięsa.

Oprócz podziału na rejony produkcyjne został opracowany również dokładny plan rejonów hodowlanych, które są ograniczone tylko do terenów, posiadających naturalne warunki do prowadzenia hodowli bydła, a więc obfitych w paszę.

Dla hodowli bydła rasy nizinnej czarno - białej wyznaczone zostały tereny nadbałtyckie, obejmujące zachodnią, północną i środkową część woj. szczecińskiego, bez powiatów, graniczących z woj. poznańskim i pomorskim. Ponadto bydło rasy nizinnej czarno - białej hodowane będzie na terenach woj. **gdańskiego i w północno - zachodniej części woj. olsztyńskiego, w kilku powiatach woj. poznańskiego, (pow. Gorzów, Strzelec, Piła i Czarnków), w powiatach: Węgrów i Sokołów w woj. warszawskim i powiatach: Siedlce i Łuków w woj. lubelskim oraz na południu Polski w woj. śląskim powiaty: Rybnik, Pszczyna, Bielsko i w woj. krakowskim — północna część pow. Bochnia, Brzesko i Tarnów.**

Dodatkowo dla rasy nizinnej czarno - białej wyznaczone zostały powiaty: **Gubin, Krasno Poznańskie, Żary, Zielona Góra, Kożuchów, Żegań, Szprotawa, Zgorzelec, Bolesławiec oraz północne części pow. Jawor i Złotoria.**

Hodowla bydła rasy czerwonej polskiej skoncentruje się w woj. białostockim, północnej i południowo-wschodniej części woj. olsztyńskiego, w powiatach: Przasnysz, Ostrołęka, Maków i Ostrów w woj. warszawskim, w powiatach: Lesko, Krosno, Sanok, Jasło, Gorlice w woj. rzeszowskim w południowej i środkowej części woj. krakowskiego w pow. Cieszyn, w woj. śląsko - dąbrowskim oraz w części woj. lubelskiego.

Dla hodowli bydła rasy nizinnej **czerwono - białej** wyznaczone zostały powiaty: **Bystrzyca Kłodzka, Kłodzko, Wałbrzych, Kamienna Góra, Jelenia Góra, Lubań, Lwówek oraz południowe części pow. Jawor i Złotoria.**

Przerzuty bydła z rejonów gorszych pod względem paszowym na teren lepsze, obfitsze w pasze, przyczyni się nie tylko do poprawy stanu pogłowia pod względem użytkowym, ale pozwoli również zaprowadzić hodowlę nowych, lepszych, pod względem rasowym sztuk bydła.

Na pomoc w zakupie jałówek i krów, pochodzących z przerzutów, przewiduje się kwotę około 50 mil. zł w formie kredytów bankowych.

Chińska armia ludowa

zbliża się do Szanghaju

LONDYN, PAP. — Jak donosi z Szanghaju agencja Reutera, chińskie wojska ludowe gromadzą w dalszym ciągu łodzie dla przeprawy przez rzekę Jang-Tse-Kiang. W przewidywaniu nowej wielkiej ofensywy armii ludowej siły rządowe opuściły dwie bazy na północnym wybrzeżu w odległości mniej niż **80 km od Szanghaju.**

Według informacji Reutera dowództwo armii ludowej wyraziło zgodę na przyjęcie w Pekinie delegacji mieszkańców Szanghaju.

Agencja France Presse donosi, że we wtorek rano przybył niespodziewanie z Nankinu do Szanghaju p. o. prezydenta z ramienia Kuomintangu Li-Tsung-Jen. Towarzyszyli mu: stary dyplomata chiński dr Yen, szef misji, próbującej nawiązać rokowania z dowództwem armii ludowej oraz członek tejże misji Szao-Tse.

Robotnicy włoscy walczą o chleb

RZYM. (PAP). 15 tysięcy bezrobotnych z różnych miejscowości prowincji Ankona zorganizowało 7 bm. „marsz głodowy" do stolicy tego okręgu — Ankony.

Po wiecu, odbytym na głównym placu miasta, bezrobotni wysłali delegację do prefekta złożoną z przedstawicieli gmin demokratycznych, przywódców związkowych i deputowanych socjalistycznych i komunistycznych. Delegacja przedstawiała prefektowi postulaty bezrobotnych, które zostały jednak odrzucone. W związku z tym Rada Związków Zawodowych postanowiła proklamować strajk generalny w całej prowincji.

Ludność Ankony poparła solidarnie akcję bezrobotnych.

Socjalistyczno - komunistyczny komitet porozumiewawczy prowincji Ankona wydał komunikat, w którym wyraża solidarność z walką bezrobotnych o pracę.

Prasa radziecka

o rocznicy objęcia stanowiska Prezydenta R. P. przez Bolesława Bieruta

Cała prasa radziecka cytuje w doniesieniach z Warszawy wypowiedzi dzienników polskich z okazji drugiej rocznicy objęcia stanowiska Prezydenta R. P. przez **Bolesława Bieruta.**

Dzienniki radzieckie stwierdzają jednomyślnie, iż dwa lata, które upłynęły od tej historycznej daty, były okresem ogromnego postępu gospodarczego, konsolidacji politycznej narodu polskiego i wzmocnienia władzy ludowej w Polsce.

Stany Zjednoczone

w obliczu kryzysu gospodarczego

LONDYN, PAP. — Wiadomości napływające do Londynu coraz wyraźniej świadczą o groźbie kryzysu gospodarczego w USA. Wiadomości te ze szczególną siłą znalazły potwierdzenie w ub. tygodniu, kiedy to zanotowano dalszy spadek cen przy jednoczesnym wzroście bezrobocia do poważnej cyfry 3 milionów.

Waszyngtoński korespondent „Observer'a" utrzymuje, że kryzys gospodarczy w USA odbije się bezpośrednio na planie Marshalla, ujawniając w całej pełni jego dotychczas maskowane oblicze i przekształcając go w jawny plan obrony prywatnych interesów kapitalistów amerykańskich.

Rzecznicy administracji planu Marshalla w Waszyngtonie stwierdzają, że w obecnej sytuacji, gdy „cała Ameryka czuje, iż znajduje się na krawędzi depresji gospodarczej" wszelka walka przeciwko naciskowi interesów prywatnych będzie utrudniona.

Dzienniki donoszą, że ceny hurtowe na wszystkich giełdach towarowych w dalszym ciągu szybko obniżają się. Cena pszenicy w Chicago spadła o 2—5 centów za buszel. Obniżyły się również ceny bawełny, skóry, kauczuku i innych towarów. Indeks cen — jak podają dzienniki — osiągnął najniższy poziom w ciągu ostatnich dwóch lat.

Równocześnie zanotowano baissę kursu akcji. Szczególnie nisko spadły akcje przemysłu stalowego.

Spadek cen towarów rolnych wywołał głębokie zaniepokojenie amerykańskich kół gospodarczych „New York Times" stwierdza, że obecna baissa na rynku rolnym żywo przypomina katastrofalną obniżkę cen po pierwszej wojnie światowej. Dziennik podkreśla, że magazyny są pełne towarów rolnych, a rynki zbytu skurczyły się.

„New York Times" podaje, że produkcja przemysłu ciężkiego w Stanach Zjednoczonych obniżyła się od 5 do 15 procent w porównaniu z poziomem z roku ub.

Z Sydney donoszą, że spadek cen zboża i bawełny w Stanach Zjednoczonych wywrze ujemny wpływ na życie gospodarcze Australii. Należy przyjąć, że w roku 1949 eksport pszenicy będzie znacznie mniejszy, niż w roku ubiegłym.

Premier Australii, Chiefley oświadczył, że Australia znajduje się w obliczu inflacji. Stwierdził on, że we wielu krajach sytuacja gospodarcza pogarsza się, co odbije się niekorzystnie na życiu gospodarczym Australii. Rząd australijski opracowuje „program walki z inflacją", aby opóźnić wybuch kryzysu.

Irlandia a pakt atlantycki

LONDYN, (PAP). Agencja Reutera podaje oświadczenie, złożone przez min. spraw zagr. Eire Mac Bride'a na temat stosunku tego państwa do paktu północno - atlantyckiego. W wywiadzie z korespondentem „New York Times" Mac Bride powiedział, że Eire nie przystąpi do tego paktu i nie przewiduje poprawy stosunków z Wielką Brytania jak długo nie nastąpi rozstrzygnięcie sprawy Północnej Irlandii.

Jak wiadomo, północna część wyspy wchodzi jako automiczna jednostka zjednoczego królestwa, podczas gdy Eire domaga się przyłączenia tej części do swego terytorium.

Nacjonaliści irlandzcy obrzucili kamieniami i butelkami publiczność, która uczestniczyła w zgromadzeniu przedwyborczym w Strabane (północna Irlandia). Na zebraniu tym przemawiał premier północno-irlandzki Brooke. Poparł on kandydata tzw. unionistów, którzy wypowiadają się za dalszym rozdziałem północnej Irlandii od **Eire.**

Na dożywotnie więzienie

skazany został Mindszenty

Surowe kary dla pozostałych oskarżonych

We wtorek o godz. 9 rano ogłoszony został **wyrok w sprawie Mindszenty'ego i sześciu współoskarżonych.**

Trybunał pod przewodnictwem dr Olti uznał Józefa Mindszenty'ego winnym czynów zarzuconych mu aktem oskarżenia, a w szczególności, że był przewodniczącym organizacji, zmierzającej do obalenia ustroju demokracji ludowej oraz dopuścił się zdrady stanu, szpiegostwa i spekulacji walutowych, w rezultacie czego skazał Mindszenty'ego na **dożywotnie więzienie, utratę praw publicznych i obywatelskich na okres lat 10 oraz orzekł konfiskatę jego majątku.**

Drugi oskarżony **Baranyi** został uznany winnym przynależności do organizacji, zmierzającej do obalenia ustroju demokracji ludowej i skazany na karę więzienia na **okres 15 lat.**

Oskarżony Zakar, sekretarz Mindszenty'ego został skazany na 6 lat.

Książę Eszterhazy został skazany na 15 lat więzienia. Nagy na skutek niedopełnienia obowiązku zameldowania obcej waluty został skazany na 3 lata więzienia.

Oskarżony Ispanky uznany winnym przestępstwa zdrady stanu oraz nielegalnych machinacji walutowych został skazany na dożywotnie więzienie.

Ostatni oskarżony Toth uznany został winnym zdrady stanu i skazany na 10 lat więzienia.

Po odczytaniu wyroku prokurator i obrońcy zapowiedzieli apelację. Sprawa Mindszenty'ego i towarzyszy będzie więc rozpatrywana przez Najwyższy Trybunał Ludowy Węgier.

Deklaracja Bułgarskiego Frontu Ojczyźnianego

SOFIA (PAP). — Rada Naczelna Bułgarskiego Frontu Ojczyźnianego, skupiającego wszystkie siły demokratyczne Bułgarii, wybrała na stanowisko sekretarza generalnego Włodzimierza Poptomowa, członka Biura Politycznego bułgarskiej partii komunistycznej.

Rada Naczelna Frontu Ojczyźnianego na zakończenie swych obrad przyjęła jednomyślnie deklarację, w której wyraża wdzięczność generalissimusowi Stalinowi za nowe wysiłki w celu ugruntowania pokoju oraz daje wyraz oburzeniu narodu bułgarskiego wobec uchylenia się Stanów Zjednoczonych od rozmów, zmierzających do uregulowania trudności międzynarodowych

Chłopski ruch partyzancki

w Indiach

MOSKWA, (PAP). Jak donosi agencja TASS z Delhi, w tych dniach odbyła się narada wyższych oficerów policji i sił zbrojnych Indii, na której omawiano metody stłumienia ruchu partyzanckiego w księstwie Hajdarabad i prowincji Madras.

Według doniesień prasy, chłopski ruch partyzancki w tych i wielu innych miejscowościach rozszerzył się już do takiego stopnia, iż rząd indyjski uznał za konieczne użyć do walki z partyzantami regularnych oddziałów wojskowych.

Uchwała NKW Stronnictwa Ludowego

w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej

W ostatnim roku trzyletniego państwowego planu gospodarczego na czoło wysuwa się sprawa przyśpieszenia rozwoju rolnictwa, zwłaszcza na odcinku hodowli.

W wytwórczości roślinnej, dzięki warunkom stworzonym przez demokrację ludową, osiągnęliśmy samowystarczalność, jednakże w hodowli mamy duże braki.

Uchwała Rady Ministrów z 28 stycznia br. w sprawie podniesienia produkcji zwierzęcej daje mało- i średniorolnym chłopom możliwość prowadzenia hodowli na zasadach opłacalności i gwarantuje zaspokojenie ich słusznych potrzeb.

Stronnictwo Ludowe od wielu lat walczyło o te cele i w realizacji wspomnianej uchwały Rady Ministrów widzi wyniki własnych dążeń. Chłop mało- i średniorolny był i jest z zamiłowania hodowcą, brakowało mu jednak warunków sprzyjających rozwojowi hodowli. Teraz warunki te zostały stworzone.

NKW SL z uwagi na doniosłe polityczne i gospodarcze znaczenie rozwoju hodowli, zobowiązuje wszystkie ogniwa organizacyjne i członków Stronnictwa Ludowego do jak najbardziej wytężonej pracy nad podniesieniem produkcji zwierzęcej.

I. W porozumieniu i przy współdziałaniu PZPR i PSL ogniwa terenowe Stronnictwa Ludowego i ich członkowie:

1 Wezmą udział w jednaniu dla tej akcji — drogą uświadomiania — całej ludności wiejskiej, zwracając szczególną uwagę na korzyści jakie odniosą mało i średniorolni chłopi z rozwoju hodowli zwierząt domowych,

2 Zainteresują czynnie podniesieniem produkcji hodowlanej organizacje społeczne i Rady Narodowe działające na wsi,

3 Nawiążą ścisłą i stałą współpracę ze służbą agronomiczną i przyczynią się do jej sprawnego działania w kierunku rozwoju hodowli trzody i bydła.

II. Celem wypełnienia powyższych zadań, NKW SL poleca zarządom Stronnictwa wszystkich szczebli organizacyjnych zwołanie odpraw gospodarczych, na których należy zapoznać członków i sympatyków SL z takimi sprawami, jak:

1 Zwiększenie zaopatrzenia w pasze przez zmeliorowanie łąk i pastwisk, lepsze ich zagospodarowanie, budowę silosów, należyte przechowywanie pasz, oraz uprawę roślin pastewnych,

2 Właściwe żywienie i pielęgnację zwierząt,

3 Konieczność utrzymania inwentarza żywego w warunkach zdrowotnych przez odpowiednią dbałość o pomieszczenia inwentarskie i korzystanie z opieki weterynaryjnej.

III. Dla zobrazowania wysiłków Rządu idących w kierunku przyśpieszenia rozwoju hodowli, należy wskazać na środki, jakie Rząd daje szerokim warstwom mało- i średniorolnym, a mianowicie:

1) Udzielanie bezzwrotnych zapomóg na zakup sztuk hodowlanych w wysokości 20 — 50% ceny kupna,

2) Powiększenie liczby instruktorów: hodowli trzody i bydła, doradztwa żywieniowego, utworzenie poradni żywieniowych przy mleczarniach oraz — przez lepsze zorganizowanie kontroli — użytkowości bydła i nierogacizny.

3) Rozbudowę sieci: lecznic i przychodni weterynaryjnych, punktów kopulacyjnych, mleczarń i zlewni spółdzielczych, tak, aby były one dostępne dla szerokich mas mało i średniorolnych,

4) Rozszerzenie zarodowej hodowli bydła i trzody chlewnej.

IV. Czujną uwagę należy zwrócić na objawy szkodnictwa gospodarczego, wrogą propagandę rozsiewającą pogłoski o mającym rzekomo nastąpić opodatkowaniu hodowli. W związku z tym, należy zwalczać te pogłoski i wskazać na pomoc jaką Rząd daje chłopom celem podniesienia stanu ilościowego i jakościowego produkcji zwierzęcej.

V. Ponadto na odprawach należy szczegółowo omówić:

a Kontraktację trzody chlewnej w gospodarstwach mało- i średniorolnych na zasadach pełnej opłacalności, przez zapewnienie cen rynkowywch, premii za terminowe dostawy i zaliczkowanie kontraktów,

b Obniżki podatku gruntowego dla gospodarstw dostarczających trzodę chlewną w normalnym obrocie handlowym lub posiadających przychówek bydła rogatego.

c Powiększenie ilości punktów skupu żywca w gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska".

Ulgi podatkowe przysługujące najbardziej niezamożnym hodowcom, to jest mało i średniorolnym, dochodzą do 50 procent wymiaru podatku gruntowego. Jest to dowodem urzeczywistnienia przez Rząd obrony interesów podstawowych mas chłopskich, jest zgodne z programem polityczno - społecznym Stronnictwa Ludowego, jednoczącego mało- i średniorolnych.

Zarządy Stronnictwa Ludowego wszystkich szczebli organizacyjnych winny uruchomić cały aktyw członkowski do wytężonej działalności nad podniesieniem hodowli. Bowiem walka o podniesienie hodowli jest walką o podniesienie dobrobytu podstawowych mas chłopskich.

Odpowiedź rządu węgierskiego

na notę brytyjską

BUDAPESZT (PAP). Rząd węgierski skierował na ręce posła brytyjskiego w Budapeszcie notę, w której kategorycznie odrzuca notę brytyjską z 4 lutego br. W nocie tej Anglia, sugerując obecność obserwatora brytyjskiego na procesie Mindszenty'ego powołała się na traktat pokojowy.

Odpowiedź węgierska zwraca uwagę, że proces odbywał się publicznie, a na sali sądowej znajdowali się m. in. korespondenci agencji Reutera i szeregu dzienników brytyjskich, jak „Times", „Daily Express" i „Daily Worker", którzy korzystali z pełnej swobody przekazywania wiadomości. Natomiast — stwierdza nota węgierska — rząd brytyjski od pierwszej chwili daleki był od zachowania nawet pozorów bezstronności, a jego przedstawiciele pozwalali sobie — jeszcze przed rozpoczęciem procesu — na złośliwe wypowiedzi, skierowane przeciwko rządowi i Republice Węgierskiej.

Takie postępowanie rządu brytyjskiego można uważać za akt nieprzyjazny wobec Republiki Węgierskiej i próbę użyczenia poparcia faszystowskim elementom wrogim Republice.

Rząd węgierski występuje kategorycznie przeciwko jakimkolwiek próbom ingerencji brytyjskiej w wewnętrzne sprawy Węgier. Rząd brytyjski — kończy nota — jako jedyny z sygnatariuszy traktatu pokojowego z Węgrami, powołał się na ten traktat, interpretując go całkowicie samowolnie i w sposób niedopuszczalny.

Budżet Prezydium Rady Ministrów

na Sejmowych Komisjach Skarbowo-Budżetowej i Planu Gosp.

8 bm. Sejmowa Komisja Skarbowo - Budżetowa i Planu Gospodarczego obradowały pod przewodnictwem posła Popiela (PZPR) nad budżetem Prezydium Rady Ministrów na rok 1949.

Na posiedzeniu obecni byli: prezes Rady Ministrów ob. **Cyrankiewicz**, min. skarbu ob. **Dąbrowski**, wicemin. **Kurowski**, prezes CUP ob. **Dietrich**, wiceprezes CUP ob. **Jędrychowski** oraz przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów, CUP, Gł. Urzędu Statystycznego, Gł. Urzędu Kontroli Prasy, Polskiego Radia, Polskiej Agencji Prasowej oraz przedstawiciel Biura Kontroli przy Radzie Państwa.

Sprawozdawca poseł **Kubicki** (SL) stwierdził, iż preliminarz budżetowy Prezydium Rady Ministrów na rok 1949 zamyka się kwotą: po stronie dochodów — 4.047.252.000 zł. po stronie wydatków — 20.034.299.000 zł.

Po wyliczeniu jednostek organizacyjnych wchodzących w skład budżetu mówca przeszedł do dokładnego omówienia poszczególnych jego działów.

W zakończeniu referent stwierdza, że gospodarka zarówno w Zarządzie Centralnym jak i w przedsiębiorstwach podległych Prezydium Rady Ministrów jest prowadzona planowo i oszczędnie oraz wnosi o przyjęcie omawianego budżetu wraz ze zgłoszonymi poprawkami.

Odpowiadając na pytania posłów: **Dzendzla (SL), Kotery (PSL) i Rapaczyńskiego (PZPR)** — sprawozdawca **Kubicki** wyjaśnił, że prace związane z Wystawą Ziem Odzyskanych są w likwidacji oraz są czynione przygotowania do Wystawy Planu 6-letniego.

Następnie odpowiedzi na pytania posłów udzielił premier **Cyrankiewicz.**

Wystawa Ziem Odzyskanych jest w stadium likwidacji a eksponaty są zwracane właściwym instytucjom. Duża część eksponatów artystycznych będzie przekazana świetlicom i domom kultury.

Sprawa Najwyższego Trybunału Administracyjnego znajduje się w opracowaniu. Rola Komitetu Ministrów do Spraw Kultury jest analogiczna do roli Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, który nie dubluje pracy żadnego z resortów gospodarczych, lecz ją koordynuje.

Sprawa budowy Domu Kultury znajduje się obecnie w opracowaniu. Rząd nie ma zamiaru wybudowania jeszcze jednego budynku administracyjnego. Ma to być gmach monumentalny, reprezentacyjny, w którym będą mogły spędzać wolny czas masy pracujące, korzystając ze świetlicy, biblioteki oraz widowisk.

Po wyjaśnieniach premiera przystąpiono do dyskusji, w której zabierali głos posłowie: **Dzendzel (SL), Strzałkowski (SD), Kubicki (SL), Motyka (PZPR).**

Prace Organizacji Narodów Zjednoczonych

VIII sesja Rady Gospodarczo-Społecznej

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek rozpoczęła się w Lake Succes VIII sesja Rady Gospodarczo - Społecznej ONZ. W posiedzeniu biorą udział delegaci 18 państw, wśród nich po raz pierwszy delegacje Indii i Belgii, wybrane na ostatniej sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ. Na czele delegacji polskiej stoi Edward Drożniak, wicemin. skarbu, oraz dr Juliusz Suchy, stały delegat polski w ONZ.

Porządek dzienny sesji obejmuje 58 punktów i z góry wiadomo, że nie zostanie on wyczerpany

Jednym z najważniejszych punktów porządku dziennego jest sprawozdanie na temat światowej sytuacji gospodarczej przygotowane przez sekretariat ONZ. Obrady na tym punktem zaczną się dopiero 21 lutego.

Sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ potrwa około 6 tygodni.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Rząd włoski uznał de facto państwo Izraela.

● Ambasador brazylijski w Waszyngtonie Maubuco zawiadomił, że jego rząd uznaje de jure państwo Izrael.

● Albańska agencja telegraficzna dowiaduje się, że w okresie od 20 do 31 stycznia samoloty, których pochodzenia nie stwierdzono, dokonały 10 prowokacyjnych lotów nad różnymi punktami południowej i środkowej Albanii.

● W londyńskim porcie towarowym zastrajkowali robotnicy na znak protestu przeciwko zwolnieniu swych towarzyszy, obsługujących dźwigi. W porcie stoi kilka nierozładowanych transportów.

● Według doniesień z Finlandii, dziennik „Vapaa Sana" opublikował artykuł o nadużyciach w wydziale transportowym fińskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Współzawodnictwo w akcji „H"

Chcąc zwiększyć zainteresowanie pracą nad podniesieniem produkcji zwierzęcej w ramach akcji „H", wśród szerokich rzesz chłopów mało- i średniorolnych, Min. Rol. i RR planuje zorganizowanie w roku bieżącym 800 zespołów, które będą prowadziły współzawodnictwo w zakresie racjonalnego chowu cieląt. We współzawodnictwie weźmie udział młodzież wiejska, zorganizowana w Przysposobieniu Rolniczo-Wojskowym.

Wśród mało- i średniorolnych chłopów przewiduje się zorganizowanie 270 zespołów, które będą współzawodniczyć w tuczu bydła. Akcja tuczu obejmie ok. 2.700 sztuk bydła.

Ponadto w ramach akcji „H" zostanie zorganizowane 3.000 zespołów, które będą współzawodniczyć ze sobą na odcinku podniesienia higieny obór i mleka.

Przemysłowcy USA zadowoleni

z kolonialnego planu Marshalla

NOWY JORK, (PAP). — Związek przemysłowców amerykańskich którego członkowie kontrolują 75 proc. produkcji przemysłowej USA, zaofiarował Trumanowi pomoc i współpracę w realizacji jego „kolonialnego planu Marshalla", tj. planu przewidującego wzmożenie eksploatacji kolonii państw Europy zachodniej.

W poniedziałek delegacja NAM odbyła konferencję z prezydentem Trumanem. Rzecznik NAM oświadczył korespondentom, że związek przemysłowców amerykańskich w całej pełni popiera cele zapowiedzianego przez Trumana „planu kolonialnego" i powołał już specjalną komisję dla zbadania propozycji Trumana.

Kronika polityczna

Min. spraw zagr. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 8 bm. nowomianowanego ambasadora Bułgarii w Warszawie p. Ferdinand Todorov Kozovski, oraz posła państwa Izrael w Warszawie p. Izraela Barzilay.

Całkowita likwidacja odłogów

naczelnym hasłem prac rad narodowych

Kancelaria Rady Państwa wydała ostatnio okólnik do prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych w sprawie wiosennej akcji siewnej.

Powiatowe i gminne rady narodowe, przy współudziale miejscowych organizacji społecznych i gospodarczych, szczególnie Związku Samopomocy Chłopskiej, winny opracować szczegółowe plany pomocy sąsiedzkiej.

Całkowita likwidacja odłogów stanowi naczelne hasło pracy w rolnictwie — mówi okólnik. — W tej pracy powinny wziąć czynny udział rady narodowe.

WPŁACAJĄC NA F.O.R. POMAGASZ PAŃSTWU I SOBIE

Tadeusz Rek

Ludowi prokuratorzy i sędziowie

W Toruniu dnia 29 stycznia 1949 r. odbyło się uroczyste zakończenie pierwszego kursu prokuratorskiego w miejscowej Szkole Prawniczej. Kilkudziesięciu nowych absolwentów otrzymało przydział do odpowiedzialnej pracy w urzędach prokuratorskich, powiększając liczbę swych kolegów. Korzystając z tej okazji, należy poświęcić kilka uwag niezwykle ważnemu zagadnieniu potrzeby i kierunku szkolenia ludowych prokuratorów i sędziów.

Jest rzeczą jasną, że problem tworzenia nowych kadr osobowych również w zakresie wymiaru sprawiedliwości, stał się konieczny i pilny jednocześnie z momentem uzyskania niepodległości, oraz wejścia na drogę demokracji ludowej, prowadzącej ku pełnej sprawiedliwości społecznej. Z jednej bowiem strony stary aparat sądowy podczas wojny uległ znacznemu stosunkowo wyniszczeniu, z drugiej znów nie wszyscy dawni prokuratorzy i sędziowie z uwagi na pochodzenie czy powiązania klasowe ze środowiskami obszarniczo-kapitalistycznymi, odpowiadają ustrojowi ludowemu i konieczności nowego podejścia do społecznej i politycznej roli sądownictwa. Stąd potrzeba uruchomienia szkół prawniczych o odpowiednio opracowanym programie i skróconym czasie ich trwania.

Dotychczasowe osiągnięcia

Pierwsza Szkoła Prawnicza Ministerstwa Sprawiedliwości powstała w **Łodzi**, w kwietniu 1946 r. Następne zostały uruchomione: we **Wrocławiu** — czerwiec 1947 r., w **Gdańsku** — grudzień 1947 r. i w **Toruniu** — kwiecień 1948 r.

Ze Szkoły Prawniczej w Łodzi wyszło dotychczas łącznie 188 absolwentów, we Wrocławiu — 62, w Gdańsku — 66, w Toruniu — 30. Razem ukończyło te szkoły z wynikiem pozytywnym 346 osób, z tym, że w najbliższych tygodniach kończy się kolejny kurs we Wrocławiu, oraz dodatkowy kurs uzupełniający przy Centralnej Szkole Prawniczej im. Duracza w Warszawie.

Czas trwania kursu wynosi 8 — 10 miesięcy. W tym okresie odbywają się wykłady i ćwiczenia seminaryjne, wre wytężona praca. Program jest stosunkowo duży i urozmaicony. Oprócz przedmiotów ściśle fachowych, jak prawo karne, cywilne, administracyjne, państwowe i t. d., dość szeroko są też uwzględnione nauki społeczne i ekonomiczne oraz aktualna krajowa i międzynarodowa sytuacja polityczna.

Spośród wymienionych 346 absolwentów zatrudnionych jest m. in. w prokuraturze sądów powszechnych — 258 osób, na stanowiskach sędziowskich — 32, w Komisji Specjalnej — 25. Należy podkreślić, że spośród wychowanków szkół prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości jeden pełni już funkcję prezesa Sądu Okręgowego, a trzech funkcje prokuratorów okręgowych.

Pochodzenie społeczne

Ciekawy jest przekrój społeczny absolwentów, którzy dotychczas ukończyli szkoły prawnicze. Przedstawia się on następująco: absolwentów pochodzenia robotniczego jest 155 (około 44,5 proc.), chłopskiego 96 (około 28 proc.), rzemieślniczego 64 (około 18,5 proc.), pracowników umysłowych 31 (około 9 proc.). Wynika z powyższego, że na 346 nowych prokuratorów i sędziów, pochodzenia robotniczego i chłopskiego jest 251, czyli w przybliżeniu 72,2 proc. Fakt ten świadczy o wiązaniu instytucji sądowej z masami pracującymi, o klasowym powiązaniu sędziów i prokuratorów z robotnikami, oraz mało- i średniorolnymi chłopami.

Obalony zostaje mit o rzekomej „apolityczności" sędziego czy prokuratora. Sądownik, biorący udział w wymiarze sprawiedliwości — jeżeli jest nawet bezpartyjny, a mogą przecież być i są tacy — musi być politycznie uświadomiony, musi być społecznie i poglądowo związany z masami pracującymi, musi też czynnie ujawniać swój pozytywny stosunek do ustroju ludowego.

Ustrój kapitalistyczny pozostawił w spadku wielu ludzi wychowanych i wykształconych w obcym i wrogim dla mas pracujących duchu, na ideologii antyludowej, w pojęciach kapitalistycznych. Znaczna część spośród tych ludzi w naszych warunkach uczy się, przestawia swój dawny sposób patrzenia i myślenia, idzie naprzód. I to jest w porządku, tak powinno być. ludzie nadążający za tempem życia, za duchem czasu, dają dowód swej pełnej wartości społecznej. Są tacy również w sądownictwie, pracują, stają się współbudowniczymi nowego ustroju i nowego życia.

Razem z nimi stają do pracy nowi prokuratorzy i sędziowie ze szkół prawniczych. Ci „starzy" o młodym duchu, i ci „młodzi", ożywieni entuzjazmem nowych czasów, razem stają się właściwymi przedstawicielami sądownictwa ludowego.

Wiek i wykształcenie

Rozpiętość wieku absolwentów szkół prawniczych, t. j. nowych pracowników urzędów prokuratorskich i sądów jest duża. Najwięcej staje do pracy ludzi młodych oraz w wieku dojrzałym.

Tak więc wśród 346 absolwentów, liczących 20—30 lat było 170 osób (około 49,5 proc.), w wieku 30—40 lat 120 osób 34,5 proc.), 40—50 lat 51 osób (14,5 proc.), ponad 50 lat 5 osób (1,5 proc.). Jak widać, do szkół prawniczych przychodzi najwięcej słuchaczy w wieku do 40 lat, a więc zarówno młodzież, jak i ludzie dojrzali. W omawianym przez nas przykładzie na 346 absolwentów w wieku do 40 lat opuściło szkoły 290 osób. czyl. około 84 proc. w stosunku do całości.

Również bardzo interesującą sprawą jest przygotowanie szkolne słuchaczy. Przy tej sposobności należy podkreślić, że zasadniczo od kandydatów do szkół prawniczych nie są wymagane żadne świadectwa szkolne, a więc szkoły te stoją otworem również dla samouków. Kandydaci jednak powinni poprawnie władać językiem polskim w mowie i piśmie.

Pośród 346 absolwentów przygotowanie szkolne niższe (szkoła powszechna, często nawet nie pełna) miało 65 osób (około 19 proc.); rozpoczęta nauka w szkołach średnich 175 osób (około 51 proc.); z ukończoną szkołą średnią 82 osoby (około 24 proc.); rozpoczęte studia wyższe 23 osoby (około 6 proc.); oraz ukończone studia wyższe 1 osoba.

O czym to świadczy? Że szkoły prawnicze otworem stoją przede wszystkim dla robotników i biedniejszej części chłopów, którzy nie mieli warunków dłuższego i systematycznego uczenia się w szkole. Przychodzą robotnicy, tramwajarze, ślusarze, pracownicy spółdzielni, instruktorzy polityczni. Przychodzą też chłopi prosto od pługa, czy też synowie i córki tych chłopów.

Wnioski końcowe

Fakty powyższe przytaczamy nie tyle dla informacji, ile — i w szczególności — w celach zwrócenia uwagi oraz wyrażenia zachęty pod adresem dojrzałej zwłaszcza młodzieży robotniczej i chłopskiej. Jest bowiem sprawą wielkiej wagi, ażeby na stanowiskach prokuratorskich i sędziowskich znaleźli się bez wyjątku ludzie dobrej woli, klasowo i ideologicznie powiązani z proletariatem oraz masą chłopów mało- i średniorolnych.

Ważnym i pilnym zadaniem jest, ażeby w aparacie wymiaru sprawiedliwości nie pozostał ani jeden jawny, czy ukryty wróg, względnie człowiek, siedzący na dwóch stołkach.

Zarządy stronnictw politycznych, związków zawodowych, organizacyj młodzieżowych, nauczycielstwo itd., posiadają wdzięczne zadanie w wyszukiwaniu odpowiednich kandydatów do szkół prawniczych, których nowe kursy rozpoczną się w najbliższych tygodniach: w Łodzi, Toruniu i Wrocławiu.

Chłopi wyrażają gotowość

do kontraktowania trzody chlewnej

Jak wynika z meldunków nadchodzących do Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska", **zapowiedziana kontraktacja 1 miliona sztuk trzody chlewnej wywołała wśród chłopów duże zainteresowanie.**

Chłopi ustosunkowali się do niej pozytywnie. Świadczy o tym fakt, że do wielu gminnych spółdzielni złożono już szereg **deklaracji, w których chłopi wyrażają gotowość za warcia umów kontraktowych na dostawę tuczników.**

Pierwsze meldunki o zgłoszeniach chłopów do akcji kontraktowej trzody nadeszły z województw warszawskiego i lubelskiego.

Akcja kontraktowa rozpocznie się już w najbliższym czasie. Obecnie Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" i Centrala Mięsna opracowują teksty umów kontraktowych.

Akcja skupu żywca

ma pomyślny przebieg w woj. olsztyńskim

Akcja skupu trzody chlewnej przez placówki spółdzielcze jest w pełnym toku. Na pierwszych spędach, które się odbyły w ubiegłym tygodniu w 10 miejscowościach woj. olsztyńskiego, przedstawiciele 15 spółdzielni zakupili od rolników 1.100 sztuk świń o łącznej wadze 180 ton. Przeciętnie, waga jednej świni wynosiła 160 kg.

Przedstawiciele spółdzielni zakupują przeważnie sztuki dobrze utuczone, za które rolnik otrzyma znacznie wyższe ceny, a konsument lepsze gatunki mięsa i słoniny. Ma to również duże znaczenie dla zapewnienia ciągłości dostaw mięsa na rynek, ponieważ pozwala rolnikom na stopniową sprzedaż świń, w miarę gdy dochodzą one do odpowiedniej wagi.

Plan zbiórki skór surowych wykonany w 136%

Plan zbiórki skór surowych, dla przemysłu skórzanego, przewidziany na IV kwartał rb. wykonano w 136%. Prócz tego zebrano skórki futerkowe, nie objęte reglamentacją, o wartości ponad 532 mil. zł.

Co dają rolnikom PZHR

w zakresie akcji „H"

AKCJA „H" zapoczątkowana doniosłą dla naszego życia gospodarczego uchwałą Rady Ministrów z dnia 7 grudnia ub. r. stawia przed rolnictwem szereg dodatkowych zagadnień. Należy do nich przede wszystkim ilościowy i jakościowy rozwój produkcji paszowej.

W tym celu rozwinięta zostanie akcja zagospodarowania zielonych użytków, łąk i pastwisk oraz akcja melioracyjna. Prace te umożliwią uzyskanie zwiększonych zbiorów siana i zielonek.

Ministerstwo Rolnictwa wzmoże w rb. akcję uprawy roślin pastewnych, abyśmy mogli tworzyć rezerwy pasz zabezpieczające hodowlę.

Lecz zagadnienie wyżywienia pogłowia zwierzęcego nie obejmuje tylko sprawy ilościowej produkcji pasz, lecz również ich jakości. A to dlatego, że o uzyskaniu planowanych wyników w bitwie o mięso i tłuszcze zwierzęce decydować będzie nie tylko ilość sztuk bydła, lecz nadto ich mięsność, wartość tłuszczowa tuczników, mleczność krów itd. Sprawa racjonalnego żywienia przez chłopa inwentarza żywego ma znaczenie ogólnogospodarcze i dlatego też wielką wagę posiada podniesienie jakościowe produkcji pasz.

Zadanie to zlecone zostało w pierwszym rzędzie Państwowym Zakładom Hodowli Roślin, które prowadzą hodowlę roślin i produkcję nasienną, a to w celu podniesienia kultury rolnej w dziedzinie produkcji roślinnej. PZHR badają przystosowalność poszczególnych typów roślin do określonych warunków klimatycznych, aby można było do starczać rolnikom pełnowartościowe dla ich gospodarki nasienie. PZHR dążą do uzyskania dużej plenności roślin, uodpornienia ich na choroby i szkodniki, na zmiany klimatyczne, jak np. mrozy, brak wilgoci, lub też jej nadmiar.

Jeśli chodzi o rośliny paszowe, na hodowlę których będzie w b. r. położony szczególny nacisk, to specjalne miejsce w pracach PZHR zajmie wśród roślin pastewnych motylkowych obok koniczyny i lucerny — **łubin słodki**. Uprawy te prowadzone przez PZHR idą w kierunku wyprodukowania gatunków o małej zawartości alkoloidów o niepękających strąkach. W wyniku dotychczasowej pracy PZHR wyodrębniono trzy nowe typy: **a) wcześnie dojrzewający niższy, b) późno dojrzewający i silnie rozgałęziony wysoki, c) pośredni.** W kraju naszym rozpowszechnione są łubiny słodkie — żółty i niebieski. PZHR prowadzą obecnie hodowlę łubinu słodkiego — białego.

Dotychczas nie rozporządzamy w kraju ustalonymi odmianami takich roślin pastewnych, jak lucerna, koniczyny, seradela, esparceta, wyka, peluszka, bobik. Plan hodowlany PZHR obejmuje wszystkie te rośliny. Prace zmierzają do uzyskania odmian, zapowiadających wysoki plon zielonej i suchej paszy. Szczególny nacisk położono na hodowlę lucerny i wyhodowanie odmian, nadających się na gleby lżejsze, które w naszym kraju występują w znacznej ilości.

Do tych roślin pastewnych dodać należy mający duże zastosowanie w gospodarce hodowlanej — **burak pastewny, który hodowany** jest przez PZHR w czterech typach: walcowaty, żółty i czerwony, półcukrowy i Mamuty. Jeśli chodzi o marchew pastewną to hoduje się typy: zielonogłową, białą olbrzymią, leberychską i St. Valery. Kierunek hodowli tych roślin bierze pod uwagę plenność i zawartość suchej masy oraz odporność na choroby. Ponieważ same rośliny pastewne nie rozwiązują sprawy racjonalnego żywienia żywego inwentarza— dla uzyskania właściwych wyników potrzebne są jeszcze inne środki żywnościowe, jak np. ziemniaki przy hodowli świń itp.

Hodowla ziemniaków była w Polsce słabo rozwinięta, dlatego PZHR kładzie duży nacisk na postawienie hodowli kartofli na właściwym poziomie. Wysiłki są tym większe, gdyż ziemniakom zagrażają ostatnio rozszerzające się choroby, wirusu i szkodniki (stonka ziemniaczana). PZHR postawiły sobie za zadanie wyhodowanie odmian odpornych na tego rodzaju niebezpieczeństwo.

Obecnie prace hodowlane PZHR obejmują 36 odmian ziemniaków, przy czym wyodrębniona została **grupa ziemniaków pastewnych, na których hodowlę kładzie się duży** nacisk. Zasługą PZHR jest również propaganda hodowli kukurydzy, typu pastewnego, która dotychczas miała u nas małe stosunkowo zastosowanie w gospodarce hodowlanej. W zakresie hodowli kukurydzy PZHR współpracują z zakładem zwierząt Uniwersytetu Wrocławskiego, który rozporządza bogatym materiałem hodowlanym. Już wiosną b. r. PZHR wypuszczą znaczniejsze ilości nasienia kukurydzy pastewnej (koński ząb) na rynek.

Przegląd prac PZHR, zmierzających do podniesienia ilości i jakości pasz, uzupełnić należy pracami hodowli owsa. Hodowla idzie w kierunku uzyskania odmian plennych o małej zawartości łuski, odpornych na główmię i wyleganie, średnio wczesnych i wczesnych oraz od mian późnych, nadających się do mieszanek.

Praca PZHR na odcinku roślin pastewnych, które odgrywają dużą rolę przy karmieniu bydła, macior prośnych i tuczników, ma więc doniosłe znaczenie dla rozwoju obecnej kampanii hodowlanej.

L. R.

Zamiast karczmy świetlica gromadzka

w Bukowcu Górnym powiat Leszno

Z inicjatywy Koła Stronnictwa Ludowego w Bukowcu Górnym, pow. Leszno, przekształcono sklep, w którym mieściła się poprzednio karczma wiejska na świetlicę gromadzką.

Uruchomiona świetlica wymagała gruntownego remontu, przede wszystkim zaś ułożenia nowej posadzki. Nieomal wszystkie prace zostały wykonane bezinteresownie przez miejscowych obywateli. Poza inicjatywą, duży wkład pracy w urządzenie świetlicy wniosły miejscowe ogniwa partii politycznych, ZSCh, ZMP, Koło Gospodyń Wiejskich i Kółko Śpiewu im. Kurpińskiego.

Miejscowy radiowęzeł ofiarował dla nowej świetlicy 2 głośniki. Bezinteresowny wkład pracy w urządzenie świetlicy wnieśli również sołtys gromadzki W. Bura, kierownik szkoły K. Rogacki i wójt gminy L. Kaczmarek.

Poza tym należy podkreślić piękny czyn J. Szulca, właściciela tartaku, który obheblował bezpłatnie deski na podłogi. Pochwalić trzeba też majstra stolarskiego Marcinka, który ułożył podłogę i wreszcie nie pominąć mistrza kowalskiego St. Furmana, który naprawił kilkadziesiąt krzeseł żelaznych do świetlicy.

(g)

Zaopatrzenie w węgiel

miasta Poznania

(Ch) W Poznaniu sprawa dystrybucji węgla była pomyślana w taki mniej więcej sposób: prócz istniejących 20 punktów sprzedaży zamówienia na węgiel miał przyjmować każdy sklep Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Węgiel ten miał być następnie rozprowadzany z posiadanego przez Spółdzielnię jednego składu. I dlatego wielkie szczęście dla PSS, że zima jest lekka. Ma ona wprawdzie zgromadzony w tej jednej składnicy wystarczający zapas węgla, lecz sprawa transportu przedstawia się źle. Przy licznym napływie nabywców z miasta i detalicznych sklepów PSS do jednego składu może powstać taki natłok, że nabycie węgla zajmie w sumie cały dzień, a nawet i więcej.

Wobec tego byłoby dobrze, gdyby organizatorzy obmyślili inny, sprawniejszy sposób rozprowadzania węgla. Klienci nie mogą liczyć w razie mrozów na prywatnych woźniców, którzy napewno rozpoczną wtedy własny, niekontrolowany „obrót" węglem, nie mówiąc o tym, że pół metra węgla zakupionego u takiego handlarza waży przeważnie 40, a nie 50 kg.

Kwestia dystrybucji węgla ma również duże znaczenie w woj. poznańskim. Np. w Książu, pow. śremski i w Opatówku nie ma w ogóle żadnej składnicy węgla. W niektórych spółdzielniach magazynowanie węgla jest nieprawidłowe. Zarówno węgiel „kostka" jak i „orzech" toną w miale, co w żadnym wypadku nie podnosi jego wartości handlowej i użytkowej.

Jak pracują szkoły rolnicze

w powiecie międzychodzkim

(Ki) W pow. międzychodzkim, jednym z najmniejszych w Wielkopolsce, posiadającym charakter wybitnie rolniczy, istnieje obecnie 6 Średnich Szkół Rolniczych (3 męskie i 3 żeńskie), które znajdują się: w Międzychodzie, Głażewie i Lutomiu. Uczy się w nich około 200 młodzieży.

Prócz tego na terenie powiatu jest szereg ośrodków gromadzkich Przysposobienia Rolniczo - Wojskowego. Stan oświaty rolniczej w tym powiecie, dzięki polityce Rządu Ludowego, polepszył się wielokrotnie w stosunku do czasów przedwojennych. Młodzież nie daje za naukę żadnych opłat, wprost przeciwnie, w wypadku ubóstwa ma możność korzystania ze stypendiów, otoczona jest również staranną opieką nauczycielstwa, które wychowuje kadry przyszłych wzorowych rolników.

—oOo—

Kombinezony

z Wrocławia do Holandii

(PER) We Wrocławskich Zakładach Konfekcyjnych rozpoczęto produkcję 30.000 kombinezonów roboczych, przeznaczonych na eksport do Holandii. Jest to pierwsze zamówienie odzieżowe z Holandii, bo dotychczas zakłady te wysyłały swą produkcję przeważnie do Francji, Belgii i ZSRR.

Przemysł rolniczo-spożywczy

na Międzynarodowych Targach

(sz) Po wielkiej konferencji roboczej Międzynarodowych Targów Poznańskich rozpoczęto już prace techniczno - organizacyjne.

W Poznaniu bawiła ostatnio 15-osobowa delegacja Przemysłu Rolniczo - Spożywczego z Warszawy. Przybyli przedstawiciele szeregu instytucji, którzy przeprowadzili z Dyrekcją MTP rozmowy, mające na celu zorientowanie się w terenie i podjęcie natychmiastowych prac nad organizacją udziału w MTP grupy wystawców Przemysłu Rolniczo - Spożywczego, który w tym roku będzie wystawiać w jednej, zwartej grupie.

Z życia Stronnictwa Ludowego

(Fr.) Niedawno odbyło się zebranie Zarz. Pow. SL z udziałem zarządów gmin i gromad. Zebraniu przewodniczył mgr Pieśniarski z ramienia Zarz. Woj. Po sprawozdaniach zarządu z roku ubiegłego przystąpiono do dyskusji, w której zebrani poruszyli sprawy elektryfikacji i radiofonizacji wsi, kina objazdowego, uzyskania kredytów na zakup nawozów sztucznych, uzyskania sprzętu strażackiego dla istniejącej w Maniewie straży pożarnej. Na zebraniu tym wybrano przewodniczącą Sekcji Kobiecych.

Zebrani wytyczyli sobie następujący plan pracy: otworzyć w Nieszawie kurs szkoleniowy dla aktywu, interesować się więcej wyborami do Rad Narodowych, wznowić prenumeratę czasopism ludowych, pomóc w dźwiganiu się bedniejszym chłopom i urządzać zebrania co najmniej raz na miesiąc.

Jak wynikało ze sprawozdań Zarządu, Zarz. Pow. SL spełnił zupełnie swe zadanie.

Nieporządki w Gminnej Spółdzielni SCh

nie wzbudzają u chłopów zaufania

(Es) Zarząd Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Stęszewie od pewnego czasu, a mianowicie od przesunięcia rzutkiego pracownika Molewskiego na inną placówkę, nie wywiązuje się należycie ze swych zadań. Niezdarne i ślamazarne czynności poszczególnych członków Zarządu nie mogą wzbudzać u chłopów zaufania do miejscowej Spółdzielni.

Chodzi tu o rozprowadzanie towarów do spółdzielczych sklepów na terenie gminy. Stwierdzono bowiem, że w niektórych punktach ludność była w okresie świątecznym pozbawiona nafty i cukru, nie mówiąc już o innych artykułach codziennego użytku. I dzisiaj sytuacja nie jest lepsza. Od tygodnia w sklepach spółdzielczych na terenie gminy brak cukru, kaszy, pasty do obuwia, octu, proszku do prania, cylindrów do lamp, a nawet brak odpowiedniej ilości soli. Półki sklepów świecą pustkami.

Czy Zarząd Gminnej Spółdzielni w Stęszewie sądzi, że chłop i robotnik na wsi nie umie lub nie może sobie wypić dobrej i osłodzonej kawy? Albo, czy chłopu na wsi wystarczy wiecheć słomy do oczyszczenia obuwia? Towar leży w magazynach, ale nie ma go kto należycie i w odpowiedniej ilości rozprowadzić.

Plan prac wiosennych

W Szczecinie odbyła się odprawa administratorów i przewodniczących rad państwowych gospodarstw rolnych okręgu szczecińskiego. Odprawa miała na celu omówienie planu prac wiosennych, przygotowanie do akcji traktorów i maszyn rolniczych oraz opracowanie planu przerzutów zbóż siewnych i sadzeniaków.

Tegoroczny plan wiosennej akcji siewnej przewiduje obsianie w PNZ okręgu szczecińskiego ponad 76 tys. ha zbożami jarymi. Pod uprawę ziemniaków przeznaczono 11 tys. ha, buraków cukrowych 2.500 ha, a pod rzepak 2.300 ha. W pracach wiosennych weźmie udział 1.800 traktorów oraz 5.600 koni.

W związku z przestawieniem się majątków państwowych na produkcję hodowlaną dużo uwagi poświęci się w tym roku zwiększeniu liczby rasowych knurów i macior oraz produkcji pasz zielonych.

Premie pieniężne dla chłopów

za wyniki we współzawodnictwie

(sz) Rada Nadzorcza Spółdzielczej Mleczarni Poznańskiej w Poznaniu postanowiła przyznać za dotrzymanie warunków współzawodnictwa do stawy mleka w grudniu ub. r. premie pieniężne rolnikom-dostawcom, których mleko zostało ocenione w próbie czystości, jako pierwszego gatunku (20 punktów), następnie tym, których mleko wykazało przybliżoną kwasowość poniżej 8^0 S. H., (20 punktów), a tym, którzy przynieśli mleko w naczyniach czystych, metalowych, cynowanych, nie zardzewiałych lub polewanych z nie uszkodzoną glazurą po 10 punktów.

Premie pieniężne otrzymali następujący mało- i średniorolni gospodarze: Petronela Fabis z Mrowini, Maria Dziamska z Mrowina, Stanisław Bączyk z Napachanki, Leon Trybus z Konarzewa, Malczewski z Rucisk, Prusakiewicz z Łapuchna i Komunkiewicz z Boduszewa.

Biedna wdowa z dwojgiem dzieci

naprożno stara się o mieszkanie

(k) W gromadzie Grupsko (gmina Nowy Tomyśl) żyje biedna wdowa, Antonina Ratajczak. Mąż jej zginął w walce o demokrację, a jej dwoje niedożywionych dzieci cierpi na niedokrwistość.

Mieszka ona w domu przeznaczonym na rozbiórkę. Przez szpary między balami i dziury w suficie wieje wiatr. Szpary zatyka szmatami. Kilkakrotnie ubiegała się w Zarządzie Gminnym o przydzielenie jej innego mieszkania (możliwości są). Dotychczas jednak bezskutecznie. A przecież opieka nad potrzebującymi i najuboższymi leży w zakresie uprawnień i co więcej obowiązków gminy.

Pragnęlibyśmy usłyszeć od Zarządu Gminnego wyjaśnienia w sprawie ob. Ratajczak.

Biura obsługi M.T.P.

Już niedługo rozpoczną się w Poznaniu Międzynarodowe Targi. W tej chwili trwają jeszcze przygotowania do nich i cały Poznań dokłada starań, by wypadły one jak najlepiej.

Ministerstwo Komunikacji oddało do dyspozycji MTP część terenu przy Dworcu Zachodnim w Poznaniu, gdzie zostaną wybudowane Biura Obsługi publiczności, jak biura informacyjne, kwaterunkowe, Orbis, PLL „Lot" itp.

Umożliwi to sprawną i szybką obsługę zwiedzających tak z kraju, jak i z zagranicy, a przez to przyczyni się do lepszego osiągnięcia celu, jaki został nakreślony Międzynarodowym Targom.

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Goplana", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Ożenek", godz. 19.00

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa", godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Dzieci pana majstra", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Express Moskwa — Ocean Spokojny", godz. 16, 18, 20, w niedzielę godz. 14.

BAŁTYK — „Rosanna z siedmiu księżyców" godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę godz. 10.30, 13.00.

MUZA — „Dwaj panowie F", godz. 16, 18, 20, w niedzielę godz. 14.

RIALTO — „Przeczucie", godz. 16, 18, 20, w niedzielę godz. 12.

WARTA — „Noc grudniowa", godz. 16, 18, 20, w niedzielę godz. 14.

WARTA — „Program aktualności nr 5", godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę godz. 10.

Nad Wartą

(ch) Przy ul. Gen. Świerczewskiego w Obornikach znajduje się tartak. Przed tartakiem postawiono niedawno drewnianą wartownię, która szpeci tę piękną ulicę miasta. Wierzymy, że Dyrekcja Przemysłu Drzewnego w Poznaniu każe wkrótce usunąć drewnianą budę, by na jej miejscu postawiono wartownię, harmonizującą z budynkami ul. Świerczewskiego.

**

(ch) Podczas zabawy, urządzonej niedawno przez PZK w Rawiczu, wynikła bójka, w wyniku której został zrzucony ze schodów ob. S. z Sarnowy. Doznał on pęknięcia kości potylicznej i innych obrażeń cielesnych. Wzywane kilkakrotnie pogotowie ratunkowe z Rawicza odpowiadało w sposób arogancki, że nie ma szofera. Wydaje się nam, że jeśli istotnie pogotowie ratunkowe w Rawiczu nie posiada szofera, jest ono w ogóle zbyteczne.

**

(ch) Milicja Obywatelska w Chodzieży zatrzymała niedawno dwóch kilkunastoletnich chłopców — Jankowskich. Bracia „trudnili się" od pewnego czasu kradzieżem żarówek na słupach wysokiego napięcia. Z tego też powodu nie były dostatecznie oświetlone podmiejskie ulice: Chopina, Ujska i Traugutta. Skradzione żarówki sprzedawali Jankowscy miejscowym rzemieślnikom.

**

(ch) Przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Jarocinie został skazany na 6 miesięcy obozu pracy względnie 200.000 zł grzywny L. Michałowicz z Pleszewa, pow. Jarocin, za nielegalny ubój świń chorych na różycę.

**

(ch) Na ławie Sądu Okręgowego w Lesznie zasiadł T. Sorge oskarżony o podpisanie nazwiska właściciela domu na kartach meldunkowych. Wyrokiem Sądu skazany on został na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań Nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego Oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-71108

Na grzęzawiskach Białostocczyzny

POWSTANIE „FABRYKA" MIĘSA I TŁUSZCZU

Gospodarka przedwojenna wycisnęła swe piętno i na pracach melioracyjnych. Ówczesne rozbicie, rozczłonkowanie wszelkich zjawisk i przejawów życia na „moje, twoje" w atmosferze wolnej konkurencji ini cjatywy prywatnej, uniemożliwiały racjonalną organizację prac rolniczych, wiejskich, a zatem melioracyjnych.

Dziś w Polsce Ludowej, w okresie **planowego organizowania** gospodarki narodowej, gdzie centralnym ośrodkiem wszelkiej działalności jest opanowywanie sił przyrody dla naszych potrzeb, akcja melioracyjna nabrała pełnych rumieńców życia.

Przykładem takiego właśnie nastawienia prac melioracyjnych jest problem maksymalnego **zwiększenia użyteczności obszarów bagiennych, przeważnie torfowisk w woj. białostockim.** Ogólna powierzchnia tych naturalnych użytków zielonych dziś przeważnie zabagnionych wynosi około 300 tys. ha. Odwodnienie na okres zimy, nawodnienie na okres lata, niezbędne uprawy rolnicze, zasilenie nawozami sztucznymi może nieużytki obecne zamienić na pierwszorzędne łąki i pastwiska o wydajności 60 — 70 q siana z 1 ha rocznie o wartości około 50.000 zł/ha, a z całej powierzchni meliorowanej około 14 miliardów rocznie. Wiadomo, że dla produkcji 1 kg siana potrzeba 800 kg wody. Naturalny dopływ wilgoci (opady i dopływy) sięga 500 — 600 kg wody w okresie wegetacyjnym. Zatem niedobór wody na produkcję 1 kg siana wynosi średnio około 250 kg. zaś całego obszaru 300 tys. ha przy produkcji 70 q wyniosło około 500 mil. m sześc. wody. **Zmagazynowanie powyższej ilości wody zimowej w górnej części zlewni zabezpieczy na okres letniej posuszy potrzeby rolnictwa, nie naruszając dzisiejszych możliwości komunikacyjnych, energetycznych całego obszaru** przez oddanie na ten cel obecnie spływające ilości wód. Zagadnienie zmagazynowania potrzebnych ilości wody jest już opracowywane. Mianowicie zostały wykonane potrzebne wstępne studia i obliczenia całkowicie wystarczające do stwierdzenia możliwości zabezpieczenia potrzebnych na ten cel ilości wód. Przez **wykorzystanie 80 jezior mazurskich i augustowsko - suwalskich o pow. ok. 340 km kwadr.** przez spiętrzenie na nich wód zimowych w granicach od 0.5 do 6.0 m, przez budowę odpowiednio zaprojektowanych systemów kanałów — donośników **możliwym będzie zaopatrzenie wszystkich użytków zielonych w czas posuchy w odpowiednie ilości wody,** zapewniające wzrost wydajności i jakości z ha do norm bardzo wysokich. W roku bieżącym służba wodno - melioracyjna zamierza rozpocząć studia szczegółowe na całym obszarze, zaś **od 1950 roku trwać będą roboty wykonawcze przy budowie zbiorników wodnych w obszarze** jezior mazurskich. jak i urządzeń, rozprowadzających wodę na cele łąkowe i pastwiskowe tego olbrzymiego obszaru, który winien stać się w niedalekiej przyszłości jedną **zorganizowaną fabryką mięsa i tłuszczu.**

Powiat Przasnysz będzie miał

własne kino objazdowe

Prowadzona przez Powiatową Radę Narodową w Przasnyszu akcja kulturalno - oświatowa zatacza coraz szersze kręgi. W ostatnim kwartale r. ub. na specjalnie zorganizowanych kursach przeszkolono ok. 250 analfabetów. W rb. szkoleniem **mają być objęci wszyscy analfabeci z całego powiatu. PRN** przewiduje również utworzenie w najbliższym czasie domu kultury oraz świetlicy powiatowej.

Ponadto projektuje się kupno aparatury do wyświetlania filmów. Własne kino ruchome objeżdżać będzie wszystkie szkoły w powiecie.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza

przed wyborami terenowymi

„Odrodzone Wojsko Polskie służy interesom klasy robotniczej i mas ludowych, jest ważnym organem władzy ludowej.., klasa robotnicza stała się przywódcą walki wyzwoleńczej i organizatorem Odrodzonego Wojska Polskiego... Wojsko będzie nadal mocnym ogniwem władzy ludowej w Polsce i mocnym ogniwem w wielkim zwycięskim froncie sił postępu i pokoju".

(Z przemówienia wiceministra M. O. N. gen. Spychalskiego)

Zadaniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza **jest utwierdzenie świadomości w jak najszerszych masach pracujących, że Odrodzone Wojsko Polskie — powstałe z ludu — stoi na straży praw ludu.**

Dla zrealizowania tych zadań organizacja staje obecnie do przeglądu swoich sił w przededniu kampanii wyborczej. Jasnym jest bowiem, że Organizacja nie może posiadać w swoich zarządach elementu obcego, a dalej idąc — wrogiego. Do Zarządów Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w skali krajowej — wybrani winni być ludzie, których jedna dla Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza nie tylko sentyment dla munduru żołnierza i podziw dla jego waleczności w okresie minionej wojny, ale którzy w żołnierzu polskim czują serce robotnika i chłopa, bijące gorąco pod mundurem dla Polski Ludowej. Do Zarządów Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza powinni wejść ludzie, którzy mają świadomość, że żołnierz polski oddawał krew i trud bojowy w walce z faszystowskim zaborcą o wyzwolenie kraju spod okupacji oraz o to, by kraj po wyzwoleniu stał się państwem demokratycznym, z nowym, sprawiedliwym ładem społecznym, państwem, w którym lud ujął władzę.

Przechodząc do następnego zagadnienia, które również będzie przedmiotem obrad plenum Zarządu T.P.Ż. w dniu 19 bm., należy odpowiedzieć na pytanie — kto może i winien być członkiem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Gorącym i szczerym przyjacielem żołnierza demokratycznego Wojska Polskiego jest cały lud. Każdy, kto rozumie i podziela jego treść ideową, może i winien skupić się w organizacji, która — obok Związku Bojowników i Związku Więźniów Politycznych — jest ośrodkiem przyjaciół żołnierza.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza ubiegły rok zamknęło ilością członków, dochodzącą do pół miliona. Dalsze umasowienie organizacji winno szło w kierunku jak najszerszego ogarnięcia mas pracujących, zorganizowanych w Związkach Zawodowych i Związkach Samopomocy Chłopskiej. W ten sposób bazą socjalną Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza staną się robotnicy, chłopi i inteligencja pracująca. A więc ci, którzy kochają żołnierza polskiego za jego wielki trud bojowy, poniesiony u boku żołnierza radzieckiego w okresie wyzwalania kraju spod okupacji faszyzmu niemieckiego, za jego wydajną pomoc w odbudowie, jak również i za to, że żołnierz Odrodzonego Wojska Polskiego stoi na straży reform społecznych, dalszego postępu ku socjalizmowi, na straży władzy ludu.

W Towarzystwie Przyjaciół Żołnierza znajdą się ludzie, którzy kochają naszego żołnierza i dlatego, że Odrodzone Wojsko Polskie solidaryzuje się z armiami całego świata, walczącymi z podżegaczami wojennymi obozu imperialistów, i dlatego, że Odrodzone Wojsko Polskie u boku swego sojusznika — Armii Radzieckiej — stoi na straży pokoju światowego razem ze wszystkimi armiami państw demokratycznych

Połączone siły polsko-czeskie

przeciw stonce ziemniaczanej

W ostatnich dniach ub. miesiąca w Pradze Czeskiej podpisana została przez przedstawicieli Rządu Polskiego i przedstawicieli Rządu Czechosłowackiego — konwencja, w sprawie ochrony roślin uprawnych przed szkodnikami i chorobami.

Obie umawiające się strony zobowiązały się do niesienia sobie nawzajem pomocy w akcji chronienia roślin przed szkodnikami takimi, jak: stonka ziemniaczana, mątwik ziemniaczany czy tarcznik niszczyciel oraz w zwalczaniu chorób roślin uprawnych takich, jak: rak ziemniaczany i pasmo lnu.

Biorąc pod uwagę niebezpieczeństwo jakie przedstawiają szkodniki roślin, a w szczególności stonka ziemniaczana dla ziemniaków, oba kraje zobowiązują się przeprowadzić akcję zaznajomienia całej ludności z tym szkodnikiem. Akcja ta ma na celu mobilizowanie szerokiego ogółu społeczeństwa do przeprowadzenia powszechnych lustracyj pól uprawnych.

Na terenach zagrożonych stonką w promieniu 5 do 10 ha prowadzone są wielokrotne lustracje. Wykryte ogniska będą natychmiast likwidowane przy pomocy radykalnych metod opartych na zdobyczach nauki i praktyki.

RADIO

PIĄTEK 11 LUTEGO

5.10 Sygnał czasu. 5.20 Koncert. 6.10 Dziennik por. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.25 Lekcja języka rosyjs. 8.00 Porad. gospod. dom. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.15 Inform. 9.30 Muz. 11.40 Aud. dla klas młodszych. 12.00 Wiad. połudn. 12.30 Aud. dla wsi. 15.25 Inform. 15.30 Muz. radziecka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 „Ciekawostki literackie". 16.45 Nowe wiersze. 17.00 Koncert dla przod. pracy. 17.45 Zawody budowlane, pog. 18.00 Koncert z Bydgoszczy. 18.35 „Stare i nowe". 19.00 „Służba Polsce". 19.15 „Manon" — opera. W przerwie ok. 20.00 Dziennik wiecz. 22.25 „Na dobranoc". 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz

Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

TELEGRAM

PREZES SL MIN. W. BARANOWSKI

Wyniki dwudniowej konferencji Współdziałania Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego — województwa krakowskiego, pozwalają nam zapewnić Cię obywatelu prezesie, iż Wasz trud włożony w dzieło zjednoczenia organizacyjnego i politycznego ruchu ludowego nie zostanie przez nas zmarnowany.

Uczestnicy Zjazdu

Telegramy do ob. prezesa nadesłali uczestnicy zjazdów i konferencyj: z Radomia, Kozienic, Lublina, Choszczna, Olsztyna, Sztumu, Mrągowa, Kartuz, Opoczna i Kościerzyny.

WOJ. POMORSKIE

W Bydgoszczy odbyła się wojewódzka odprawa sekretarzy i instruktorów. Przewodniczył wiceprezes Leczykiewicz. Wydział Org. NKW SL reprezentował — Dąbski. Referat wygłosił poseł Oleszczak. Omówiono sprawy organizacyjne, współzawodnictwa i prasowe.

**

Zarząd SL w Rypinie zorganizował 10 kół SL i zjednał 190 prenumeratorów, Powiatowy Zarząd we Włocławku — 6 kół SL i 130 prenumeratorów.

**

W Bydgoszczy odbyła się konferencja aktywu wydziałów kobiecych Woj. Zarz. SL i PSL pod przewodnictwem kol. Łazowej. W konferencji wzięły udział przedstawicielki NKW SL — Murawska, NKWPSL — Jałowcówna. W dyskusji zabierało głos 25 kobiet.

**

Konferencja gospodarcza odbyła się w Bydgoszczy z udziałem starostów i przewodniczących PRN. Problem wsi spółdzielczo-produkcyjnej omówił kier. Markiewicz. W dyskusji przemawiało 13 osób.

**

Wojewódzki Zarząd SL w Bydgoszczy przeprowadził w styczniu na terenie województwa pomorskiego 18 wspólnych konferencji aktywu powiatowego SL i PSL.

**

Poszerzone Plenum Zarządu odbyło się w Świeciu, Nowym Mieście, Grudziądzu, Inowrocławiu i Wyrzysku. Na każdym uczestniczył przedstawiciel Woj. Zarz. SL.

**

W woj. pomorskim odbyły się zjazdy w 32 gminach, które obsłużył aktyw powiatowy i wojewódzki. Wybrano nowe władze.

KOMUNIKAT ŁÓDZKIEGO ZARZ. WOJ. SL

Wojewódzki Zarząd SL w Łodzi, Wydział Administracyjno - Samorządowy zwołuje na dzień 11 bm. konferencje aktywistów samorządowców, zatrudnionych w administracji państwowej i samorządowej woj. łódzkiego.

Na powyższą konferencję należy delegować członków SL: przewodniczących i wiceprzewodniczących, PRN, starostów i wicestarostów powiatowych, sekretarzy wydziałów pow., inspektorów samorządów gminnych i komisarzy ziemskich.

Ponadto każdy Powiatowy Zarząd Stronnictwa Ludowego wydeleguje z terenu swego powiatu jednego przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej, wójta gminy oraz jednego sołtysa (członków SL).

Początek konferencji o godz. 9-ej rano.

Wszystkich obowiązuje punktualne przybycie.

CZYTAJCIE PRASĘ LUDOWĄ

Za spowodowanie pomoru trzody chlewnej

sprawcy staną przed sądem

Zarządca zespołu „Borcz" Państwowych Nieruchomości Ziemskich Antoni Siewierski oraz jego zastępca Brunon Ziętek zlekceważyli instrukcje, obowiązujące przy tuczeniu trzody chlewnej, co doprowadziło do wybuchu epidemii w tuczarni w majątku „Przyjaźń" w powiecie kartuskim. Ofiarą epidemii padło 400 sztuk nierogacizny.

Zarządca majątku i jego zastępca nabyli kilkadziesiąt sztuk prosiąt dla tuczarni i umieścili je bez szczepień przeciwróżycowych oraz nakazanej kwarantanny z innymi sztukami, przeznaczonymi do tuczenia. Zakupione prosięta przeniosły epidemię na teren tuczarni i przez to spowodowały padnięcie 400 świń.

Sprawa winnych karygodnego niedopatrzenia będzie rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Gdyni dnia 10 bm.

40 wsi samopomocowych

w woj. szczecińskim

Na Pomorzu Szczecińskim istnieje 40 wsi samopomocowych. Plan przewiduje uruchomienie w tym roku we wsiach samopomocowych 30 ośrodków i punktów maszynowych, zelektryfikowanie 13 wsi, budowę, względnie remont 16 domów ludowych, 14 ośrodków zdrowia, 38 remiz pożarnych oraz zradiofonizowanie 24 wsi. Projektuje się również uruchomienie fabryki betonów i dachówek, budowę studni i wodociągów w dziesięciu miejscowościach, przeprowadzenie w 33 wsiach prac melioracyjnych oraz ułożenie ok. 60 km. chodników.

Na przeprowadzenie robót we wsiach samopomocowych Pomorza Szczecińskiego tegoroczny plan inwestycyjny przewiduje kwotę blisko 200 mil. złotych.

Z naszych miast portowych

KOREKTA ZABUDOWY NOWOCZESNEJ GDYNI

Opracowane przed wojną fragmenty zabudowy Gdyni wymagały przeprowadzenia poważnej korekty. Gdynia bowiem jako część składowa milionowego skupiska ludzi zespołu miast Gdańsk — Gdynia, spełnia w nim nową rolę. Prace nad zabudowaniem Gdyni według obecnie opracowanego planu posunęły się bardzo znacznie naprzód. Ostateczne plany zabudowy poszczególnych dzielnic Gdyni wykonane zostaną do kwietnia br. Rozwiązana zostanie ostatecznie sprawa zabudowy pustego olbrzymiego placu między ul. Abrahama, 10 Lutego i Śląską. Zagospodarowana zostanie ostatecznie Kamienna Góra, której drzewostan został kompletnie zniszczony, tak że straciła charakter parku naturalnego. Przewiduje się założenie nowego parku, opadającego skarpami nad morze, i w kierunku śródmieścia. Opracowane plany ustalą nareszcie tereny dzielnic robotniczych. Powstaną one przede wszystkim na Wzgórzu Focha. Po ukończeniu prac nad planami zabudowy śródmieścia, podjęte zostaną prace około utworzenia planów zabudowy dla dzielnic Gdyni: Małego Kacka, Chylonii, Cisowej itd.

Rok 1949 w ogóle ostatecznie ustali oblicze nowej, robotniczej Gdyni.

(ś)

Wygrane loterii ChTPD

072760	084672	091549	109153	144676	160526	221637
073412	084876	091556	109169	144741	160555	221712
073431	084880	091559	109266	144773	161041	221766
073620	084969	091574	109313	144879	161059	221947
073624	084976	091616	109471	144979	161084	222118
074011	085250	091631	109487	144981	161091	222283
074071	085729	091674	109717	147298	161132	222494
074117	085745	091749	109890	150111	162138	222815
074143	085750	091762	109950	150448	163506	222920
074189	085806	091764	109954	150629	163885	223133
074278	085864	092261	110316	150822	164147	223134
074399	085913	092380	110385	151575	164569	223321
074565	086003	092382	110812	151829	165492	223501
076005	086036	092408	110904	151935	166822	224039
076319	086140	092411	110982	152427	166832	224080
076349	086408	092589	111154	153013	166839	224372
076373	086457	092616	111313	153087	166924	224374
076440	086569	092773	111380	153475	167277	224399
076461	086777	092818	111712	153581	167603	224413
076521	086919	092845	111769	153666	167631	224448
076600	088033	092856	111874	153748	167706	224485
076789	088034	092867	112288	154024	167763	224539
076872	088089	092870	114576	154514	167773	224729
076947	088249	092882	116666	154697	167797	225060
076991	088345	092901	117812	154699	168004	225095
077035	088365	092914	118227	155037	168245	225100
077107	088383	092950	119810	155198	168679	225813
077191	088427	100128	119832	155406	169000	225845
077229	088475	100150	119930	155976	169203	226548
077375	088728	100203	123674	155986	169205	226557
077389	089059	100325	131012	156052	169215	226574
077457	090043	100382	133343	156076	169832	226749
077509	090104	100384	133351	156088	169845	226934
077533	090149	100761	133600	156095	190668	227055
077536	090228	100847	134854	156218	197376	227826
077572	090242	101022	134895	156356	200713	228868
078148	090262	101040	134907	157230	206961	229047
078858	090339	101194	134967	157369	208463	230024
079319	090360	102207	134972	157599	208493	230059
079991	090447	102425	138535	157898	208591	230306
080136	090461	102824	140127	157936	208598	230439
080424	090470	102867	140298	157982	210098	230473
080556	090530	103184	140704	158262	211800	230512
080922	090533	104817	140794	158312	213397	230627
080981	090547	105089	140837	158341	213573	830642
081521	090744	105524	140839	158444	213609	230666
082082	090751	105549	140867	158504	213733	230835
082512	090892	105579	141355	158560	218084	231191
082551	090961	105595	142284	158890	220048	231226
082724	090984	105824	142338	159157	220123	231232
083162	091103	105864	142714	159203	220188	231328
083632	091156	107067	142897	159280	220197	231323
083654	091171	107325	142974	159336	220200	231362
084003	091205	107612	143606	159406	220750	231392
084007	091216	107652	143623	159487	221030	231629
084121	091231	107677	143702	159650	221040	231653
084153	091234	108148	143737	159695	221050	231835
084219	091245	108248	143822	159759	221165	232936
084259	091294	108404	143860	159869	221168	233310
084272	091465	108520	143960	159958	221324	233334
084438	091516	108973	144192	160480	221395	233482

c. d. n.

WIEŚCI Z KRAJU

Muzeum Morskie w Szczecinie wzbogaciło się ostatnio o szereg cennych i rzadkich eksponatów, podarowanych przez „Dalmor". Trawler rybacki przywiózł z połowów wyłowione na morzu Północnym rzadkie okazy ryb, krabów i innych gatunków fauny oraz flory morskiej. Dostarczono muzeum również piękny okaz rekina długości 2,5 mtr z gatunku rekinów - ludojadów (caschanius glaucus).

Muzeum Morskie w Szczecinie jest dużą atrakcją dla turystów, interesujących się sprawami morskimi.

Sporządzona w grudniu ub. r. statystyka, wykazała 974.240 radioabonentów. Z tego przypada 18.027 na woj. białostockie, 54.845 na woj. gdańskie, 41.575 na woj. kieleckie, 76.593 na woj. krakowskie, 32.092 na woj. lubelskie, 121.406 na woj. łódzkie, 16.182 na woj. olsztyńskie, 74.281 na woj. pomorskie, 128.010 na woj. poznańskie, 17.790 na woj. rzeszowskie, 129.984 na woj. śląsko-dąbrowskie, 35.906 na woj. szczecińskie, 146.535 na woj. warszawskie i 81.014 na woj. wrocławskie.

W ciągu grudnia ub. r. zanotowano w całym kraju zwiększenie ilości radioabonentów o 68.811 (w ciągu całego ub. r. — o 379.026).

SPORT

Mistrzostwa Polski w siatkówce żeńskiej

W Katowicach odbyły się rozgrywki półfinałowe o mistrzostwo Polski w siatkówce kobiecej w grupie II. W mistrzostwach wzięło udział 8 drużyn: Chemik (Łódź, dawny HKS), Wisła (Kraków), YMCA (Wrocław) i Chemik (Gliwice), Tęcza (Katowice), Brygada (Częstochowa), SKS (Warszawa) i ZZK (Poznań). Największą niespodzianką w rozgrywkach była porażka warszawskiego SKS-u z katowicką Tęczą 1:2 (15:13, 8:15, 11:15).

W Lublinie odbyły się półfinałowe spotkania w grupie I-szej, przy udziale następujących zespołów: AZS (Warszawa) — mistrz Polski; Grom (Gdynia), Pomorzanin (Toruń), Cukrownia (Przeworsk), Broń (Radom), Beskid (Andrychów) i MKS (Lublin). Z ciekawszych wyników zanotować należy z trudem wywalczone zwycięstwo AZS (Warszawa) nad Cukrownią (Przeworsk) 2:1 (17:15, 2:15, 15:13). Do finału grupowego weszły zespoły: Beskid (Andrychów), Grom (Gdynia), AZS (Warszawa) i Cukrownia (Przeworsk). Do rozgrywek o mistrzostwo Polski, które odbędą się w Łodzi zakwalifikowały się: Grom i AZS.

Sensacją dnia było zwycięstwo Gromu nad mistrzem Polski AZS w stos. 2:0 (17:15, 15:13).

W Katowicach do finału grupowego zakwalifikowały się: Chemik (Łódź), Wisła (Kraków), Tęcza (Katowice) i SKS (Warszawa).

Do finału mistrzostw Polski zakwalifikowały się Chemik (Łódź) i SKS.

Wszysiko się przyda

W ub. roku zebrano 100 tys. ton odpadków

Centrala Odpadków Użytkowych dostarczyła w ciągu ub. roku zakładom przemysłu państwowego ponad 100 tys. ton różnych surowców, wykonując roczny plan dostaw w 140 proc. W porównaniu z rokiem 1947 dostawy wzrosły blisko dwukrotnie.

Głównym odbiorcą odpadków użytkowych jest przemysł papierniczy, któremu Centrala dostarczyła w roku ubiegłym ok. 40 tys. ton makulatury i ok. 20 tys. ton szmat.

Obecnie rozwijamy coraz bardziej eksport odpadków. W końcu ub. roku wyeksportowaliśmy do Szwecji ok. 4,5 tys. ton tłuczki szklanej.

Szerokie możliwości otwierają się również dla eksportu szczecin i włosia końskiego. Przed wojną Polska była — obok Chin i Niemiec — głównym eksporterem szczecin i włosia końskiego. Głównymi odbiorcami tego artykułu są: Szwecja, Dania, Holandia, Belgia i USA.

Nowe jednostki pływające dla naszych portów

W ramach polsko - szwedzkich układów handlowych, Ministerstwa Żeglugi skierowało do stoczni szwedzkich szereg zamówień na tonaż pomocniczy dla portów polskich.

Stocznia Finnboda Vary w Sztokholmie otrzymała zlecenie na wykonanie statku inspekcyjnego o pojemności około 200 BRT. Statek będzie posiadał kadłub stalowy, przystosowany do nawigacji wśród lodów, długość jego będzie wynosić 35,5 m., szerokość 7 m., szybkość zaś 11 węzłów

W stoczni A-B Noorkopings Vary i Wekstad w Noorkoping zostały zamówione 3 holowniki stalowe o mocy 375 KM każdy oraz 1 holownik o mocy 500 KM.

Spółdzielnie gminne Lubelszczyzny rozpoczęły skup żywca

Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" rozpoczęły w woj. lubelskim skup żywca. W początkowym etapie skup żywca będzie prowadziło 45 spółdzielni, w drugiej połowie lutego rozpoczną skup żywca dalsze 84 spółdzielnie. Od 1 marca 179 gminnych placówek spółdzielczych obejmie siecią skupu teren całego województwa.

W akcji skupu współdziałają ze spółdzielniami gminnymi Centrala Mięsna oraz spółdzielnie zbytu produktów zwierzęcych.

SZKOŁA NAUKI I PRACY W KRASOCINIE

JADĄC z Włoszczowy na północ szosą kielecką, już z daleka widać jednopiętrowy gmach szkoły podstawowej w Krasocinie; ponad dach budynku wysoko wzbija się piorunochron. Na lewo od budynku szkolnego stoi 5-piętrowa „Wieża Strażacka", na prawo gmach Zarządu Gminy i siedziba posterunku MO.

Gmach szkolny robi dobre wrażenie; duże i czyste okna, w których widać doniczki z kwiatami oraz białe firanki. Przed gmachem śliczny ogródek szkolny, martwe klomby kwiatów zasypane śniegiem wyglądają jak ogromne płaskie mrowiska.

Podwórko szkolne, raczej boisko sportowe, jest duże i równe; bardzo dobre miejsce na zabawy dla dziatwy szkolnej. W środku podwórka widać słupy do siatkówki i koszykówki oraz różne poręcze do gimnastyki.

W lokalu szkolnym, na korytarzach ruch, bieganina i pośpiech. Zapytana o kierownika, uczennica 7 klasy z uśmiechem wskazuje pokój nr 7, gdzie kierownik Bednarski zmienia książki biblioteczne.

W bibliotece pełno dzieci, uśmiechnięte twarzyczki i wesołe oczęta bystro wpatrują się we mnie, jakby pytały: co za śmiałek wszedł i będzie przeszkadzał w wymianie książek?

Nie chcąc przerywać zajęcia, siadam cichutko i obserwując czekam na zakończenie wymiany. Ale długo musiałem czekać. Sala za salą, oddział za oddziałem wymieniał książki, a ja cierpliwie czekałem końca.

Nareszcie witam się z kierownikiem, proszę o parę słów i o zezwolenie obejrzenia introligatorni i stolarni.

Kierownik z uśmiechem, litując się nad moim losem, odpowiedział, że bardzo chętnie mi wszystko opowie, ale po godzinie 20 teraz bowiem ma kurs dla dorosłych, a później wykłady dla młodzieży z PRW. „Introligatornię i stolarnię możecie zobaczyć, pierwsza mieści się na trzecim piętrze, a druga na parterze". Po czym podał mi rękę ze słowami: „do dwudziestej" — [illegible] do klasy na wykład.

Ha trudno, walę do introligatorni. W widnym i czystym pokoju, na półkach, stolach i ławach: książki i książki. Przy stołach uczennice i uczniowie, razem 34 dzieci. Szelest przewracanych kartek, stukanie młoteczków, błyskanie nożyc i igieł zlewa się w jeden rytm pracy. Młodzi introligatorzy pracują zawzięcie; zastosowali wyścig pracy. Opowiadają mi, jeden przez drugiego, że oprawianie książek to śliczna praca, bo weźmie się do ręki poszarpaną, zniszczoną książkę, a po pewnym czasie wychodzi jak nowa, czysta i mocna książka.

— Gdyby nie introligatornia — mówi uczeń Walek — to bym nie wiedział, co robić z czasem. Lekcje szybko się odrabia, a pozostały czas spędza się w introligatorni.

Przy pożegnaniu z introligatorami dziewczyny wołają: „Niech kolega nie zapomni o nas napisać, bo my też na równi z chłopcami pracujemy, a w wielu robotach ich prześcigamy" — wołają z entuzjazmem i dumą.

W stolarni słyszę stuk młotków i struganie desek; 26 małych stolarzy krząta się żywo przy kilku dwustronnych warsztacikach, pukają młotki, skrzypią piły, lecą wióry, a wszystkiemu wtóruje wesoły śpiew: „Milion milionów stolarzy".

Na chwilę przerywają pracę, a smukły stolarczyk podchodzi do mnie z uśmiechem i pyta prosto z mostu — czym możemy panu służyć?

— Przyszedłem was odwiedzić i zobaczyć co robicie i jak wam idzie praca?

— Nasza szkolna stolarnia — słyszę śmiałą i dumną odpowiedź — wzięła na siebie obowiązek zaopatrzyć szkołę we wszystkie sprzęty i urządzenia. Już zrobiliśmy 2 szafy do biblioteki, 6 stojących dużych wieszaków na odzież, 6 tablic, 12 koszy na śmieci, 6 fotelików oraz różne rzeczy do introligatorni. Jeszcze 60 ram na obrazy — dodaje drugi — a obecnie robimy 6 stołów do sal oraz 10 ławek do biblioteki.

Po godzinie 20 słuchałem opowiadania kier. Bednarskiego, który mówił, że w bibliotece brak książek.

— Obecnie mamy 682 książki, a czytelników mamy 258. Zbieramy więc fundusze na zakup książek. Nasza introligatornia oprawiła od r. 1945 ponad 1.500 książek własnych, a obcych ponad 4 tysiące.

Pieniądze uzyskane za oprawę książek wykorzystujemy na wycieczki i różne potrzebne nam rzeczy. W roku 1947 byliśmy na obozie w lesie przez 40 dni. W ubiegłym roku zwiedziliśmy Kraków, Wieliczkę, Zakopane oraz Wystawę Ziem Odzyskanych.

Obecnie projektujemy wyjazd na Pomorze; dzieci mają ochotę zwiedzić Szczecin, Kołobrzeg, Hel, Gdynię, a w powrotnej drodze Warszawę.

Wielką naszą bolączką jest brak wykwalifikowanych sił nauczycielskich.

Jednocześnie wielkie zmartwienie mamy w dożywianiu dzieci, a jest ich 147, w czym 107 dzieci dożywia się bezpłatnie.

Już od miesiąca nie otrzymaliśmy żadnej pomocy w dożywianiu dzieci, więc sami musimy zdobywać fundusze. Powiedzcie kolego — mówi na pożegnanie — w Warszawie i zapewnijcie, że szkoła w Krasocinie uczy młodzież w duchu demokracji i wychowuje młodzież na świadomych, nowych obywateli Polski Socjalistycznej.

Tadeusz Mączyński